

Poziomy istnienia

Życie jest zawsze wielopoziomowe i dlatego tak trudno jest nam się zrozumieć.



Poziom zawsze zależy od wysokości, która określa skutek i przyczynę takiego stanu rzeczy. Wysokość jest umowną miarą i wskazuje w którą stronę przebiega poziom życia. Zajmę się analizą poziomów istnienia ciała i duszy człowieka, gdyż ostatnio miałam dość jasne doświadczenie, jak działa to w praktyce.

Człowiek może iść w stronę ciemnej materii i osiągać zasłużony sukces w tym świecie, aż do największego bogactwa tego poziomu. Może też pójść w drugą stronę, czyli w świat ducha i osiągać coraz wyższe poziomy w tej sferze.

Jeśli takie działanie, związane jest ze zniewalaniem innych dusz, to sukces duchowy jest wątpliwy. Podobnie jak bogacz, który swoje dobra materialne zdobył z wykorzystywaniem pracy swoich najemców.

Te skrajności są skutkiem największego przechyłu w jedną lub drugą stronę. Zazwyczaj kończy się to klęską materialną lub duchową osoby, która nie potrafi zatrzymać się w swym pędzie.

Każdy człowiek czuje się dobrze, jeśli przebywa z ludźmi z podobnego do siebie poziomu. Natomiast, gdy ludzie z różnych poziomów życia, chcą przebywać ze sobą razem, wówczas powstaje konflikt poziomowy. Alkoholik z alkoholiczkiem czuje się dobrze, natomiast sprzątaczką ze swoim dyrektorem, zawsze będzie czuła różnicę wysokości poziomów.

Ludzie z wyższych sfer bardzo niechętnie przebywają z innymi, o niższym poziomie egzystencji. Trudno wówczas nawiązać kontakt, gdyż cele i zadania życiowe, są zupełnie różne. Podobne zasady obowiązują dusze po śmierci. Tam też są poziomy w zależności od zasług duszy.

Dlatego istoty w zaświatach, mogą się komunikować tylko z tymi duszami, które są na ich poziomie istnienia. Dusze z wyższych wymiarów (poziomów), tylko na chwilę mogą uzyskać wgląd, w przestrzeń duszy pokrewnej z ziemi. Nie są w stanie na dłużej przebywać, na niższych dla siebie poziomach, gdyż następuje ich niszczenie energetyczne.

Podobnie jak woda, gdy ochłodzi się ją do poziomu poniżej 0°C, wówczas zamarza i nie może się z niej wydostać. Najniższe poziomy istnienia, zawsze są związane ze stanem dużego skupienia cząstek materii w określoną formę. Można to porównać z uwięzieniem tych cząstek i brak możliwości ruchu.

Widać to dokładnie na ludziach, którzy mają mało ruchu. Jest to stan uwięzienia czyli beczynności, lub jak kto woli przymusowe lenistwo. Człowiek wolny ciągle się porusza, gdyż jest jak para wodna, której atrybutem jest ruch. Człowiek zniewolony poprzez zmysły, jest więźniem samego siebie i ma określone granice życia.

Para wodna może opływać bryłę lodu, częściowo ją rozpuszczając, natomiast nie może na długo z nią przebywać. Jest to dla pary wodnej niszczące, gdyż temperatura poniżej 0°C, zamienia ją w wodę. Następuje obniżenie poziomu pary wodnej, do stanu wody, a potem do lodu.

Podobne procesy zachodziły na Ziemi, gdzie poprzez ewolucję i ochłodzenie atmosfery, z obłoków pary wodnej, powstawała woda, a z niej forma lodowa. Człowiek w swoim ciele posiada około 80% wody, a więc pochodzi z wody i prawa te działają również na niego.

Rozpoznanie tych poziomów i zachodzących w nich procesów, jest bardzo ważne, gdyż możemy kontrolować swoją życiową sytuację. Poziomy obok siebie, mogą się ze sobą kontaktować. Natomiast gdy są zupełnie różne, wówczas ich kontakt jest bardzo trudny, wręcz niemożliwy. Świadomość takich istot z różnych poziomów, odległych mocno od siebie, jest nie do zaakceptowania i wspólnego ze sobą przebywania. Nie da się porozumieć i wzajemnie zrozumieć.

W ostatnich dniach zmarł mój krewny i zapytałam go, czy spotkał w zaświatach duszę, która odeszła od niego wcześniej. Dał mi zrozumienie, że tak, tylko był u niego na krótką chwilę, w postaci światła. Byłam tym zdziwiona.

Zbadałam ich poziomy i okazało się, że dzieli ich dwie warstwy astralne, które nie przylegają do siebie. Stąd brakło możliwości dłuższego kontaktu. Sama też nie mogłam zejść w ten poziom i dlatego nie widziałam obrazów, tylko intuicyjnie odebrałam przekaz.

Wchodzenie w pola ludzi czy dusz o niższych wibracjach, jest bardzo niszczące. Może spowodować totalną degradację zasobów materialnych i duchowych, oraz uwięzić człowieka w niższych poziomach egzystencji. W takich przypadkach możliwy jest jedynie krótki kontakt, w celu im pomocy, lub odwiedzin.

Lekarze, terapeuci, czy osoby duchowne, często popadają w stan samozniszczenia, poprzez niskie poziomy ludzi, z którymi mają do czynienia. Dbanie o własną czystość poziomu istnienia, jest bardzo ważne, gdyż daje poczucie bezpieczeństwa i siły duchowej, od istot podobnych sobie.

Zapraszam na mojego bloga:

www.danutawachowska.pl

Autor: Wachowska Danuta

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl